

PAWEŁ DANŁOWICZ

REFLEKSJE NAD STOSOWANIEM PYTAŃ PUSTYCH W WYWIADACH KWESTIONARIUSZOWYCH¹

Przedmiotem prezentowanych rozważań jest określenie statusu metodologicznego takich pytań, które w dalszym ciągu będą określane mianem pytań pustych. W tym celu dokonane zostaną: 1. próba określenia terminu „pytanie puste” przez wskazanie zbieżności tych pytań w stosunku do takich typów (rodzajów) pytań, jak: pytania sugestywne (synonimicznie nazywane niekiedy podchwytliwymi) oraz pytania fikcjonalne; 2. prezentacja zastosowanych w badaniach socjologicznych pytań pustych zarówno na podstawie literatury, jak i badań z zastosowaniem tego rodzaju pytań, które analizowane były przez autora niniejszych rozważań; 3. próba ustalenia kryteriów poprawności for-

¹ Wywiad kwestionariuszowy jest to wywiad przeprowadzony za pomocą ustalonej z góry listy pytań, w zasadzie jednakowych dla wszystkich, zazwyczaj licznych respondentów. — J. Lutyński, *Analiza procesu otrzymywania informacji w badaniach z zastosowaniem wywiadu kwestionariuszowego*, [w:] *Analizy i próby technik badawczych w socjologii*, red. Z. Gostkowski i J. Lutyński, t. IV, Wrocław 1972. Problem pytań pustych poruszany jest w artykule B. Dudka i R. Kietlińskiego, *Zastosowanie testów psychologicznych do oceny osób odpowiadających na pytania w wywiadzie kwestionariuszowym*, w niniejszym tomie, oraz w pracy magisterskiej W. Bieleckiego, *Pytania puste w wywiadzie kwestionariuszowym. Wybrane zagadnienia*, pisanej pod kierunkiem prof. J. Lutyńskiego.

Autor niniejszego artykułu pragnie wyrazić podziękowanie Mgr. Andrzejowi P. Wejlandowi za propozycje i uwagi dotyczące prezentowanych rozważań.

mułowania pytań pustych; 4. rozważania na temat traktowania pytań pustych jako pytań wskaźnikowych. O ile pierwsza część rozważań będzie całością do pewnego stopnia wyodrębnioną, o tyle trzy pozostałe będą ściśle korespondowały ze sobą, uzupełniając się wzajemnie. Wiąże się to z faktem, iż krytyczna analiza zastosowanych w badaniach pilotażowych pytań będzie zawierała zarówno próbę sformułowania kryteriów poprawności pytań pustych, jak również stanie się punktem wyjścia w stosunku do rozważań poświęconych traktowaniu pytań pustych jako pytań wskaźnikowych.

Przy analizie problemu pytań pustych dostrzegliśmy pewną interesującą analogię. Otóż wyróżnia się np. w analizach dzieła literackiego pewną szczególną klasę zdań — zdania fikcyjne, tj. zdania o przedmiotach nie istniejących². Dla teoretyków literatury ów element dzieła literackiego stanowi przedmiot licznych kontrowersji. W jednej z możliwych interpretacji zdania fikcyjne, a więc takie, które zawierają tak zwane „puste” terminy jednostkowe, nie są w ogóle traktowane jako zdania w sensie logicznym. Traktuje się więc je w ten sam sposób jak zdania pytajne. Podejście to nie wydaje się słuszne, gdyż nie uwzględnia ono relatywizacji do dziedziny języka, w jakim dane zdanie jest wyrażone. O ile bowiem zdanie pytajne nie jest zdaniem w sensie logicznym, o tyle zdanie fikcyjne może być prawdziwe lub fałszywe w dziedzinie języka fikcji.

Zauważamy, że proste uzupełnienie zdania oznajmującego, które zwykle może być poddawane analizie prawdziwościowej, np. partykułą pytajną „czy”, prowadzi do tego, że o uzyskanym w ten sposób zdaniu pytajnym nie możemy już rozstrzygać, czy przysługuje mu prawda lub fałsz. W ujęciu N. D. Belnapa jednak za wartość logiczną zdania pytajnego uważa się — *ex definitione*

² H. Markiewicz, *Główne problemy wiedzy o literaturze*, Kraków 1970, rozdz. V: „Fikcja w dziele literackim, a jego wartość poznawcza”, s. 130. Zagadnieniem fikcji literackiej zajmowali się m. in. J. Pełc, *O wartości logicznej i charakterze asertywnym zdań w dziele literackim*, „Estetyka”, 1960, nr 1, s. 97-128; J. Kmita, *O wartości poznawczej dzieła literackiego*, „Studia Filozoficzne”, 1963, nr 1, s. 87-111.

— wartość logiczną założenia na jakim pytanie, takim zdaniem wyrażone, jest oparte³. Jeżeli byśmy wobec tego zdaniu fikcyonalnemu typu: „Doktor Judym w r. 1819 mieszkał w Warszawie”, przyporządkowali pytanie: „Czy doktor Judym w r. 1819 mieszkał w Warszawie?”, to wartość logiczną tego pytania moglibyśmy oceniać na podstawie założeń, na jakich jest ono oparte. Są to — jak wiadomo — nie spełnione założenia syntaktyczne drugiej klasy (wg T. Kubińskiego), gdyż każda odpowiedź na to pytanie zawiera termin jednostkowy pusty. Na wskazane pytanie nie można zatem udzielić żadnej niefikcyjnej odpowiedzi bezpośredniej, np. odpowiedź wyrażona zdaniem: „Doktor Judym w r. 1819 mieszkał w Warszawie” jest odpowiedzią fikcyjną. Pytania zbudowane przez uzupełnienie zdań fikcyjnych o partykuły pytajne będziemy w dalszym ciągu nazywali pytaniami fikcyjnymi. Innymi słowy pytanie, dla którego odpowiedź bezpośrednia jest zdaniem fikcyjnym, to znaczy zawierającym termin jednostkowy pusty, nazywamy pytaniem fikcyjnym.

Spotyka się w literaturze utożsamianie pytań sugestywnych z podchwytliwymi⁴. Wydaje się nam jednak, że utożsamianie takie nie jest w pełni uprawnione, i to z dwu względów. Po pierwsze — istnieją pytania sugestywne, nie zawierające „podchwytliwości”, tj. intencji przyłapania pytanej osoby na błędnej odpowiedzi. Będą to po prostu pytania obciążone znanym błędem metodyki wywiadu, np. pytania zawierające terminy o negatywnym lub pozytywnym ładunku emocjonalnym, pytania

³ Przyjmujemy tutaj za N. D. Belnapem, iż każdemu pytaniu odpowiada dokładnie jedno jego semantyczne założenie. Semantyczne założenie pytania A jest zdaniem: „Co najmniej jedna odpowiedź bezpośrednia na pytanie A jest prawdziwa”. Por. T. Kubiński, *Przegląd niektórych zagadnień logiki pytań*, „Studia Logica”, t. 18, 1966, s. 125-126. Problem ten poruszany jest również przez T. Pawłowskiego, *Metodologiczne zagadnienia humanistyki*, Warszawa 1969, rozdz. II: „Teoria pytań i jej zastosowania”, s. 67-69.

⁴ Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, Warszawa 1971, s. 130, 131; S. Racinowski, *Pytanie i odpowiedź*, Warszawa 1967, s. 130, 131; K. Ajdukiewicz, *Język i poznanie*, t. I, Warszawa 1960, s. 281-282.

ukierunkowujące wypowiedź respondenta itp. Po drugie zaś — jeżeli przez sugestywność rozumieć zakreślanie rami wypowiedziom, to każde pytanie będące swego rodzaju żądaniem informacji narzuca pytanemu takie ogólne ramy wypowiedzi po to, aby różne odpowiedzi, pochodzące od różnych respondentów, odznaczały się wspólnymi cechami⁵. Dlatego też w dalszym ciągu naszych rozważań mówić będziemy jedynie o pytaniach podchwytliwych. Na początek chcielibyśmy jednak przyjąć pewne założenie zawężające pole analiz. O pytaniu podchwytliwym założy się tu, że jest pytaniem zamkniętym w sensie logicznym, prezentującym swoje alternatywy bezpośrednio, zawierającym maksymalne rozszczenie zupełności — jest więc pytaniem typu „czy” o jednej alternatywie bądź o pełnej liście alternatyw.

W klasie pytań podchwytliwych wyróżniamy następujące rodzaje pytań:

a) pytania, na które każda dowolna odpowiedź bezpośrednia jest zdaniem prawdziwym,

b) pytania, na które każda dowolna odpowiedź bezpośrednia jest zdaniem fałszywym (lecz nie fikcyjnym),

c) pytania, na które pewne (nie wszystkie) odpowiedzi bezpośrednie są zdaniem prawdziwym, pewne fałszywym (lecz nie fikcyjnymi),

d) pytania, na które pewne odpowiedzi bezpośrednie są zdaniem prawdziwym, pewne fałszywym (bo fikcyjnymi),

e) pytania, na które pewne odpowiedzi bezpośrednie są zdaniem prawdziwym, pewne fałszywym (niektóre z fałszywych są fikcyjne),

f) pytania, na które każda dowolna odpowiedź bezpośrednia jest zdaniem fałszywym (bo fikcyjnym).

Oto przykłady takich pytań przy założeniu, iż sformułowane są one na gruncie naszej zwykłej, potocznej wiedzy.

Ad a)

1. Który z królów polskich miał na imię Jan?
Sobieski

⁵ J. Lutyński, *op. cit.*, s. 37-38.

Kazimierz
Olbracht

2. Które z wymienionych miast mają ponad jeden milion mieszkańców?
Proszę wskazać wszystkie takie miasta.
Nowy Jork
Londyn
Warszawa

Ad b)

1. Który z królów polskich miał na imię Władysław?
Sobieski
Kazimierz
Olbracht
2. Które z wymienionych miast mają ponad 1 mln mieszkańców?
Proszę wskazać wszystkie takie miasta.
Kraków
Łódź
Katowice

Ad c)

1. Który z królów polskich miał na imię Jan?
Sobieski
Kazimierz
Jagiello
2. Które z wymienionych miast mają ponad 1 mln mieszkańców?
Proszę wskazać wszystkie takie miasta.
Warszawa
Łódź
Kraków

Ad d)

1. Który z królów polskich miał na imię Jan?
Sobieski
Kazimierz
Potocki
2. Które z wymienionych miast mają ponad 1 mln mieszkańców?
Proszę wskazać wszystkie takie miasta.
Londyn
Warszawa
Badmington

Ad e)

1. Który z królów polskich miał na imię Jan?
Sobieski
Jagiello
Potocki
2. Które z wymienionych miast mają ponad 1 mln mieszkańców?

Proszę wskazać wszystkie takie miasta.

Londyn
Łódź
Badmington

Ad f)

1. Który z królów polskich miał na imię Jan?
Potocki
Machowski
Zaborowski
2. Które z wymienionych miast mają ponad 1 mln mieszkańców?
Proszę wskazać wszystkie takie miasta.
Badmington
Ruletka
Grządziel

W przypadku a), c), d) i e) założenia pytania są spełnione, gdyż wśród odpowiedzi bezpośrednich istnieje przynajmniej jedna, która jest zdaniem prawdziwym. Natomiast w przypadku b) i f) założenie pytania jest nie spełnione, nie istnieje bowiem na te pytania żadna odpowiedź prawdziwa.

Celem stosowania pytania podchwytliwego jest uzyskanie takich informacji, których nie można byłoby uzyskać zadając pytania wprost. Może to być podyktowane np. faktem, iż zadający pytanie zdaje sobie sprawę, że nie uzyska odpowiedzi na pytanie wprost, ponieważ problematyka poruszana tym pytaniem jest drażliwa. Na podobny cel stosowania pytań podchwytliwych wskazują odnalezione przez nas definicje tych pytań⁶. Stwierdza się w nich bowiem, iż pytający zmierza do uzyskania takiej odpowiedzi z której wynika albo coś, czego pytany zeznać nie chciał, albo uzyskanie takiej odpowiedzi, która stoi w sprzeczności z poprzednimi wypowiedziami pytanego. Dokonuje się więc wnioskowania na podstawie odpowiedzi o pewnych predyspozycjach pytanego co do sposobów odpowiadania przez niego na zadawane mu pytania.

Wspomnieliśmy poprzednio, że wśród zaprezentowanych typów odpowiedzi na pytanie podchwytliwe znajdują się dwa takie

⁶ Definicje tych pytań zostały odnalezione u Z. Ziemińskiego, S. Racinowskiego i K. Ajdukiewicza, patrz przypis 4.

przypadki (b) i f)), przy których założenie pytania jest nie spełnione. Pytanie podchwytliwe, na które wszystkie odpowiedzi bezpośrednie są zdaniami fałszywymi (lecz niefikcjonalnymi), bądź wszystkie są zdaniami fałszywymi (gdyż fikcjonalnymi), będziemy w dalszym ciągu nazywali pytaniami pustymi. Innymi słowy można powiedzieć, iż pytanie puste to pewien podtyp pytań podchwytliwych o ukrytych fałszywych założeniach⁷.

Cel stosowania pytań pustych jest zasadniczo zbieżny z celem posługiwania się pytaniem podchwytliwym. Chodzi więc tu również o określenie predyspozycji pytanego co do sposobów odpowiadania na zadawane mu pytania, przy czym stosowanie pytań pustych może, przy przyjęciu dodatkowych założeń, pomóc w określaniu rodzaju tych predyspozycji⁸. Można zatem wnioskować nie tylko o tym, jakie dany respondent ma skłonności do odpowiadania, lecz również czym te skłonności są podyktowane. Takie określenie celu pytań pustych wymaga przyjęcia odpowiedniego ustalenia co do interpretacji odpowiedzi uzyskiwanych na pytania puste. Przyjmujemy zatem, że interpretacja odpowiedzi na pytania puste prowadzi do kwalifikacji owej odpowiedzi do jednej z dwu klas — albo 1. do klasy odpowiedzi akceptujących założenie pytania — w przypadku gdy respondent nie identyfikuje fałszywego założenia pytania, udzielając odpowiedzi tak, jak gdyby pytanie było zbudowane w oparciu o prawdziwe założenie; albo 2. do klasy odpowiedzi nie akceptujących założenia pytania — w przypadku gdy respondent identyfikuje

⁷ J. Topolski, *Metodologia historii*, Warszawa 1968, s. 347. I. Dąbbska ten typ pytań nazywa pytaniami pozornymi. „Są to pytania nietrafne: już to niespójne składniowo, już to takie, którym przyporządkowana funkcja zdaniowa zawiera zmienną o pustym zakresie zmienności, a więc takie, na które nie istnieje żadna prawdziwa odpowiedź” (I. Dąbbska, *O narzędziach i przedmiotach poznania*, Warszawa 1967, s. 112). — T. Wójcik mówi o dwu typach zdań fałszywych, między którymi zachodzi różnica istnienia lub nieistnienia desygnatu przedmiotu (T. Wójcik, *Prakseosemiotyka. Zarys teorii optymalnego znaku*, Warszawa 1969, s. 59-60).

⁸ E. A. Shils, *Social Inquiry and the Anatomy of the Individual*, [w:] *The Human Meaning of the Social Sciences*, ed. by Daniel Lerner, New York 1959, s. 127-128.

falszywe założenie. W interpretacji tej rozstrzyga się zatem, czy odpowiedź jest „merytorycznie zgodna” z pytaniem, czy też znosi założenie, na jakich jest ono oparte. W tym drugim przypadku spotkać się można np. z wypowiedziami: „Nie ma czegoś takiego, o co Pan(i) pyta”, „Nigdy o czymś podobnym nie słyszałem” itp.

Przyjęte dotychczas ustalenia pozwalają nam na wyróżnienie trzech zasadniczych rodzajów pytań pustych:

Pytania pierwszego rodzaju to pytania o nie istniejące fakty lub o opinie o nie istniejących faktach. Cechą charakterystyczną tych pytań jest więc to, iż oparte są one na fałszywych założeniach. Pytaniem o nie istniejące fakty jest np. pytanie: „Czy jest Pan członkiem Robotniczego Związku Pracy?” — przy założeniu, że organizacja o nazwie Robotniczy Związek Pracy nie istnieje. Pytaniem o opinie o nie istniejących faktach jest np. pytanie: „Która z wymienionych opinii na temat Zrzeszenia Fokistów jest odzwierciedleniem Pana(i) poglądów?

- zbliża ludzi o podobnych zainteresowaniach,
- daje członkom możliwość zespołowej realizacji własnych zainteresowań,
- daje możliwości większego oddziaływania członkom Zrzeszenia na opinię publiczną, niż ludziom spoza kręgu tego Zrzeszenia”.

Drugim rodzajem pytań pustych są pytania, które nazwiemy pytaniami o pozorne różnice. Sformułowanie pytania tego rodzaju zawiera różne określenia odnoszące się do jednego i tego samego, wymienionego desygnatu, podczas gdy pytanie sugeruje, że pyta się o rzeczy różne. Pytaniem tego rodzaju jest np. pytanie: „Czy polityka personalna ma większy, mniejszy, czy taki sam wpływ na wydajność pracy jak polityka kadrowa?”⁹

Trzecim rodzajem pytań pustych są takie pytania zamknięte, w których wśród podanych do wyboru wariantów odpowiedzi nie ma żadnej odpowiedzi prawdziwej. Jako przykład niech nam po-

⁹ i ¹⁰ Pytania te pochodzą z kwestionariusza badań eksperymentalnych, przeprowadzonych we Włocławku w 1973 r.

służy pytanie: „Kto jest przewodniczącym Rady Państwa PRL: E. Gierek, P. Jaroszewicz czy W. Jaruzelski?”¹⁰ Pytania tego rodzaju można by nazwać pytaniami niewłaściwie postawionymi, ponieważ wszystkie możliwe odpowiedzi bezpośrednie są jednocześnie prawdziwe lub fałszywe¹¹. Zaprezentowane rodzaje pytań pustych pozwalają nam na wyodrębnienie pewnych cech charakterystycznych dla tego typu pytań. Takimi cechami są — w naszym przekonaniu — cechy następujące:

a) pytanie puste jest specjalnego typu pytaniem kwestionariuszowym, które badacz formułuje, celowo opierając je na fałszywym założeniu,

b) pytanie puste to w praktyce pytanie zamknięte. W swych poszukiwaniach nie dotarliśmy do żadnego takiego pytania, które byłoby pytaniem otwartym i pustym jednocześnie.

Literatura socjologiczna dostarcza nam przykładów stosowania pytań pustych w różnego typu badaniach socjologicznych. I tak F. C. Irion relacjonując pewne badania wspomina o zastosowaniu pytania pustego o następującej treści: „Która z następujących wypowiedzi jest najbliższa twojej opinii na temat ustawy o metalach metalicznych?” Przytacza również dane dotyczące rozkładu odpowiedzi na tak sformułowane pytanie. Okazało się, że aż 70% badanych miało w ogóle opinię na poruszany w pytaniu temat. Spośród tych osób 21,4% wybrało opinię: „To byłoby dobre posunięcie dla części USA”, zaś 58,6%: „To byłaby dobra rzecz, ale powinna być pozostawiona do decyzji poszczególnym stanom”. Z kolei 15,7% opowiedziało się za opinią: „To jest dobre dla innych państw”, a 4,3%: „To jest w ogóle nieważne”. Relacje swe kończy wnioskiem, iż bezkrytyczne prowadzenie badań opinii publicznej ujawnia, z małymi wyjątkami, że ludzie „posiadają opinię” bez względu na to, czy mowa o fakcie istniejącym, czy nie istniejącym, co więcej — badani w pewnych sytuacjach udzielają świadomie fałszywych odpowiedzi¹². H. Hy-

¹¹ Według T. Kubińskiego są to pytania źle postawione w drugim sensie (T. Kubiński, *op. cit.*, s. 125 - 126).

¹² F. C. Irion, *Public Opinion and Propaganda*, New York 1952, Part six: „Public Opinion Techniques”, s. 689 - 699.

man mówi o tego typu pytaniach jako o *sleeper items*, a ich stosowanie określa jako *confusion control* — co można przetłumaczyć jako „pytania usypiające uwagę respondenta” oraz jako „kontrola dezorientacji”, tj. stanów psychicznych, w których respondent „nie wie, o co chodzi”. Uważa on, że sprawdziany takie nie tyle dotyczą znaczenia czy możliwości uzyskania odpowiedzi, ile przede wszystkim generalnego zaufania do respondenta. Pytania te powinny być przy tym tak sformułowane, aby wszelka odpowiedź na nie była — z założenia — odpowiedzią nieprawdziwą. Można by na przykład pytać respondenta, pokazując stronę z czasopisma, która się dopiero ukaze w przyszłości, czy widział ją lub czytał. Procedura taka mogłaby być również zastosowana w badaniach opinii publicznej, gdzie respondenta pyta się, czy czytał lub słyszał o pewnych wyliczonych w kafeterii międzynarodowych wydarzeniach, z tym że jedno z wydarzeń umieszczonych w kafeterii nigdy nie miało miejsca. Jeżeli respondent udziela odpowiedzi „tak” (tzn. czytał takie nie istniejące czasopismo, bądź też słyszał o nie zaistniałym wydarzeniu międzynarodowym), staje się dla badacza osobą podejrzaną¹³.

W. Jadow tego typu pytania nazywa pytaniami-pułapkami, stwierdzając jednocześnie, że pozwalają one odrzucać błędne informacje. Przytacza badania, w których azerbejdzańscy pisarze, uprawiający gatunek powieści fantastycznej, przedstawili swoim czytelnikom listę 41 tytułów utworów z prośbą o wyrażenie o nich własnych opinii. Na liście tej był umieszczony tytuł nie istniejącej książki wymyślonego autora (N. Jakowlew, *Dołgije sumierki Marsa*). Jak się okazało, 100% respondentów stwierdziło, iż czytało tę książkę, i co dziwniejsze, znacznej części nie podobała się ona. Szlapientoch omawiając te badania dodaje, że wśród wspomnianych 100% respondentów, przyznających się do czytania tej książki, było 15% osób, którym się ona podobała¹⁴.

¹³ H. Hyman, *Survey Design and Analysis*, Glencoe Illinois 1957, s. 161 - 162.

¹⁴ W. Jadow, *Socjologiczeskije issledowanija. Metodologija program-ma, metody*, Moskwa 1972, s. 140. Por. także W. Szlapientoch, *Pro-*

Pytania puste stosowane były również w badaniach pilotażowych prowadzonych przez Zespół Metodologii Badań Socjologicznych Instytutu Filozofii i Socjologii PAN w Łodzi¹⁵. Wydaje się, że rozważania będące analizą wyników z tych badań mogą stanowić bardziej ogólną perspektywę do stosowania pytań pustych, mimo iż opierają się na materiałach z badań pilotażowych, które przeprowadzane są zwykle na nielicznych próbach (30 - 120 przypadków). Tym niemniej charakter tych badań, a więc dobór i specjalne szkolenie ankierów oraz ich cel, pozwala na rozszerzenie wniosków co do stosowania pytań pustych na masowe badania kwestionariuszowe¹⁶.

We wspomnianych badaniach pilotażowych zastosowano trzy pytania puste o następującym brzmieniu:

Pytanie 1: „Czy Pan(i) jest członkiem Robotniczego Związku Pracy?”

Pytanie 2: „Czy Centralny Zarząd Inwestycji i Usprawnień jest powołany do załatwiania spraw budownictwa mieszkaniowego dla robotników?”

Pytanie 3: „Czy korzysta Pan(i) z usług Stowarzyszenia Dowozu Robotników?”

Jak widać, rozkłady odpowiedzi na pytania 1 i 3 są do siebie bardzo podobne. Dochodzi tylko do niewielkich odchyień w kategorii odpowiedzi korekcyjnych i odpowiedzi „nie” wynoszą-

blemy dostawności statystycznej informacji w socjologicznych issledowanijach, Moskwa 1973, Statistika, s. 35.

¹⁵ Był to pilotaż kwestionariusza pt. „Ankieta robotnicza”. Wywiady przeprowadzono z robotnikami w trzech gałęziach przemysłu: spożywczym, maszynowym, elektrotechnicznym i usługach (Zakład Oczyszczania Miasta) na terenie Łodzi. Przeprowadzono 120 wywiadów, w tym 100 z mężczyznami i 20 z kobietami. Kwestionariusz tych badań składał się z trzech wyodrębnionych merytorycznie części. Po każdej z nich zadawano pytanie puste, które swą treścią nawiązywało do poprzednich pytań kwestionariusza.

¹⁶ „Celem pilotażu jest ocena wartości kwestionariusza jako narzędzia prowadzącego do otrzymania poszukiwanych przez badacza informacji” — pisze K. Lutyńska, *Analiza istotności odpowiedzi w wywiadzie kwestionariuszowym*, [w:] *Z metodologii i metodyki socjologicznych badań terenowych*, pod red. Z. Gostkowskiego, z. 3, 1974.

Tabela 1. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytania puste zastosowane w badaniach pilotażowych

Kategorie odpowiedzi	Pytanie 1	Pytanie 2	Pytanie 3
Tak	5%	26,7%	5%
Nie	41,7%	1,7%	43,3%
Odpowiedzi korekcyjne, tj. znoszące założenie pytania	30%	48,3%	28,4%
Pytania nie zadane	23,3%	23,3%	23,3%

cych 1,6%. Natomiast rozkład odpowiedzi na pytanie 2 znacznie różni się od rozkładu odpowiedzi na pytania 1 i 3. Odpowiedzi korekcyjne oznaczały brak akceptacji założenia pytania, wyrażony w sformułowaniach typu: „Takiej organizacji nie ma”, „Nie słyszałem o takiej organizacji” itp. Wystąpił znaczny procent (23,3%) braku danych, gdyż ankieterzy z pewnych względów (są one wyjaśnione w dalszej części rozważań) i pomijali pytania puste w wywiadzie.

Przy interpretacji odpowiedzi na pytania 1 i 3 nasuwa się jedna ogólna uwaga. Chodzi w tym przypadku mianowicie o kryterium łatwości pytania, a bardziej precyzyjnie, a założenie znawstwa respondenta, jakie przyjmuje badacz formułując pytanie¹⁷. Wydawać by się mogło, że założenie znawstwa wyrażone w pytaniu 1 (i w pytaniu 3) było następujące: respondent zna wszystkie organizacje i instytucje, do których należy (lub których jest członkiem), i w związku z tym łatwo mu będzie zidentyfikować organizację (instytucję), której członkiem nie jest (lub z której usług nie korzysta). Okazało się jednak, że jest to

¹⁷ Pytanie jest łatwe, jeżeli udzielenie na nie odpowiedzi nie wymaga ani opanowania specjalnej terminologii, ani specjalnej wiedzy, ani specjalnych umiejętności umysłowych, ani specjalnego wysiłku lub specjalnie długiego czasu. Z problemem łatwości związany jest, po pierwsze, problem łatwości języka, w jakim jest postawione pytanie, po wtóre, pytanie musi być sformułowane tak, aby w sposób sensowny korespondowało ze stopniem poinformowania badanego w danej sprawie. Nie należy przyjmować nierealnych założeń o jego znawstwie lub zasobie wiadomości. Por. A. P. Wejland, *Pilotaż. Szkic pojęcia*, w niniejszym tomie.

założenie „częściowe”, gdyż badaczowi chodziło nie tylko o odpowiedź, które sugerowało pytanie, a więc „tak” lub „nie”, lecz przede wszystkim o odpowiedzi nie akceptujące założenia pytania w rodzaju: „Takiej organizacji nie ma”, „Nie słyszałem o takiej organizacji” — i równoważne. Faktyczne założenie znawstwa było więc znacznie szersze i wymagało od respondenta znajomości wszystkich istniejących organizacji i instytucji, co wydaje się na gruncie aktualnej ilości istniejących ich nazw założeniem nieuprawnionym. W przypadku tego rodzaju pytań (i im podobnych) można wysunąć jeszcze inne, nie mniej istotne zastrzeżenie. Otóż w tym przypadku przy interpretacji wyników „wypadka” badaczowi grupa respondentów, którzy udzielili odpowiedzi: „Nie należę”, „Nie jestem członkiem”, „Nie korzystam”, gdyż sens tego rodzaju odpowiedzi był niejednoznaczny. Były to bowiem odpowiedzi bezpośrednie na zadane pytanie, w którym badacz nie zmuszał respondenta do przypomnienia sobie wszystkich istniejących organizacji (instytucji), do których mógłby on należeć. W związku z tym nieuprawnione wydaje się interpretowanie takich odpowiedzi jako odrzucania przez respondenta założenia pytania, gdyż sformułowanie pytania nie zmuszało go do udzielenia odpowiedzi na tak postawiony problem. Innymi słowy wszystkie odpowiedzi typu „nie” nie można zaliczyć ani do kategorii odpowiedzi akceptujących założenie pytania, ani też do odpowiedzi je odrzucających. Można jedynie na ich podstawie stwierdzić, iż respondent do tej (wymienionej w pytaniu) organizacji w swym przekonaniu nie należy, czy też nie korzysta z usług wymienionej instytucji, co jednak nie rozstrzyga pytania badacza. Wydaje się, iż w celu uniknięcia tego rodzaju kłopotów powyższe pytania (abstrahując już od ryzykownego założenia znawstwa) mogłyby brzmieć np.: „Czy organizacja (instytucja) jest (postępowa, pozytywna itp.)”. W tym przypadku odpowiedzi „tak” jak i „nie” należą do jednej i tej samej klasy odpowiedzi, wyrażających akceptację założenia pytania. Jak łatwo zauważyć, w taki właśnie sposób było sformułowane pytanie 2. Należy jednak zwrócić uwagę, że w przypadku pytania 2 kategoria odpowiedzi „tak”, jakkolwiek jednoznaczna w sensie lo-

gicznym, jako odpowiedź akceptująca założenie pytania — pojawia się tak często ze szczególnych powodów. Otóż problem poruszany w tym pytaniu (budownictwo mieszkań dla robotników) okazał się tak istotny dla respondentów, iż reagowali oni jedynie na drugi człon pytania, nie zwracając uwagi na jego pierwszą część. Można założyć, że respondenci, którzy udzielili odpowiedzi „tak”, uważali, iż każda organizacja — bez względu na fakt czy brzmienie jej nazwy wydawało się obce i zaskakujące czy też nie — powinna zajmować się tak ważnym problemem, jakim jest budownictwo mieszkaniowe dla robotników. Hipotezę tę oparto na konfrontacji z wynikami z poprzednich pytań. I tak w pytaniu 1 odpowiedzi „tak” było 50%, w pytaniu 2 — aż 26,7%, a w pytaniu 3 — 50%, chociaż wszystkie te pytania zawierały jeden powtarzający się element, a mianowicie nazwę nie istniejącej organizacji. Można sądzić, iż podobny problem przy interpretacji odpowiedzi „tak” powstałby również wtedy, gdyby pytanie brzmiało: „Czy Główny Zarząd Dofinansowań powinien zajmować się podwyższaniem uposażeń robotników?”. Przy formułowaniu pytań pustych należy zatem pamiętać, iż zawartość merytoryczna takiego pytania powinna być „neutralna emocjonalnie” dla respondenta.

Kończąc omawianie zastosowanych w badaniach pilotażowych pytań pustych, chcielibyśmy zatrzymać się na kategorii odpowiedzi, która nie została dotąd uwzględniona. Chodzi tu mianowicie o odpowiedzi typu „Nie wiem”, które wprawdzie pojawiły się przy opracowaniu, ale nie zostały uwzględnione w omówieniu z uwagi na to, że respondenci opatrywali je dodatkowymi komentarzami, pozwalającymi zakwalifikować taką odpowiedź do wymienionych poprzednio dwu kategorii (akceptacja, odrzucenie). Nie zajmowalibyśmy się tutaj tym problemem, gdyby nie fakt, iż nie w każdej sytuacji można liczyć na to, że respondenci określenie „Nie wiem” będą uzupełniali dodatkową wyjaśniającą wypowiedzią. W przypadku pojawienia się odpowiedzi „Nie wiem” występuje poważny kłopot z jej interpretacją, gdyż nie wiadomo, do której kategorii (akceptujących czy odrzucających założenie pytania) taką wypowiedź należałoby zakwalifikować. Tego

rodzaju odpowiedź można interpretować jako korekcyjną, tj. znoszącą założenie pytania, przy czym występują tu dwie możliwości. Może być bowiem tak, że korekcja ta jest „świadoma”, np. wtedy, gdy respondent identyfikuje fałszywe założenie pytania, lecz z pewnych względów nie udziela odpowiedzi znoszącej to fałszywe założenie, w rodzaju: „Takiej organizacji nie ma”, „Nie słyszałem o istnieniu takiej organizacji” itp., ale mówi „Nie wiem”. Może być „nieświadoma”, jeżeli np. na pytanie: „Czy korzysta Pan z usług Stowarzyszenia Dowozu Robotników?” respondent odpowiada „Nie wiem”, gdyż korzystając ze środków komunikacji miejskiej nie zna nazwy instytucji, która się tymi sprawami zajmuje. W jednym i drugim przypadku interpretacja ma jedynie charakter hipotetyczny i bez dodatkowych wyjaśnień ze strony respondenta (co to „nie wiem” właściwie znaczy) niemożliwa jest jej jednoznaczna kwalifikacja. Aby uniknąć takiej sytuacji, można polecić ankietantom egzekwowanie wyjaśnień w przypadku wystąpienia odpowiedzi „Nie wiem”, gdy respondenci takich wyjaśnień spontanicznie nie udzielają. Sposób ten wiąże się jednak z pewnym niebezpieczeństwem polegającym na tym, że jeśli respondent nie akceptuje założenia pytania (tzn. nie udziela odpowiedzi wskazującej bezpośrednio na jego odrzucenie), to dalsze dopytywanie może spowodować, że z braku pewności zmieni on zdanie lub będzie reagować podejrzliwie w stosunku do pozostałych pytań i samej osoby ankietera, co w konsekwencji może pogorszyć atmosferę wywiadu.

Przy analizie zastosowanych w badaniach pilotażowych pytań pustych zwracaliśmy już uwagę na kryteria poprawnego formułowania tego typu pytań. Wydaje się bowiem, iż każde pytanie puste, tak jak każde inne pytanie, powinno odpowiadać wymogom poprawnego formułowania, a więc być między innymi: a) pytaniem łatwym, b) nie powinno być pytaniem wieloznacznym lub nieostrym. Ponieważ o kryterium łatwości (względnie trudności) pytań była już poprzednio mowa — porzestaniemy w tym miejscu tylko na jednej ogólnej uwadze. Otóż jeżeli pytanie puste jest zgodne z tym kryterium, to uwalnia się ono od zastrzeżeń, w których stwierdza się, że respondent tylko dlatego

akceptował założenie pytania, gdyż nie rozumiał jego treści lub nie wiedział, jakie zadanie zostało przed nim postawione. Niespełnienie natomiast przez pytanie kryterium jednoznaczności i ostrości może powodować tzw. pozorną pustość pytania. Taka sytuacja występuje np. w momencie, gdy badacz formułując pytanie puste wprowadza wyrażenie w istocie językowo wieloznaczne lub nieostre, które jednak sam rozumie w określony sposób — lecz nie informuje o tym respondenta (np. za pomocą instrukcji do danego pytania). W konsekwencji następuje taka sytuacja, w której respondent odbiera dane pytanie jako „po swojemu” jednoznaczne, lecz w zupełnie innym sensie, niż zakładał to badacz.

Istnieje, naszym zdaniem, jeszcze jedno, specyficzne dla pytań pustych kryterium ich formułowania. Chodzi mianowicie o to, aby sformułowanie pytania pozwalało na jednoznaczne zakwalifikowanie każdej odpowiedzi bezpośredniej na takie pytanie bądź do kategorii odpowiedzi akceptujących założenie pytania, bądź do kategorii odpowiedzi je odrzucających. Jeśli bowiem taka jednoznaczna kwalifikacja jest niemożliwa, niemożliwą również staje się liczbowa charakterystyka odpowiedzi na pytanie.

Na zakończenie omawiania kryteriów poprawności formułowania pytań pustych chcielibyśmy na krótko zatrzymać się nad sposobami zadawania ich przez ankieterów. Otóż pytanie puste nie jest „neutralne”, gdyż w momencie odrzucenia założenia, na jakim jest ono oparte, u respondenta mogą wystąpić negatywne emocje, takie jak zdenerwowanie, niechęć, nieufność, co w konsekwencji może prowadzić do znacznego pogorszenia atmosfery wywiadu. Podobna sytuacja zaistniała w relacjonowanych tu badaniach pilotażowych, w których zastosowano omówione powyżej pytania puste. Kilkakrotnie zdarzały się tam przypadki, o czym wspominaliśmy poprzednio, niezadawania tych pytań przez ankieterów w obawie przed negatywnymi reakcjami niektórych respondentów. Respondenci ci według oceny ankieterów byli osobami bardzo ważnymi, udzielającymi — przed dojściem do pytań pustych — odpowiedzi głęboko przemyślanych. Dlatego też badacz stosujący pytania puste powinien — zdając sobie sprawę

z możliwości wystąpienia podobnych sytuacji — przygotować w instrukcji ogólne wyjaśnienie, które pozwoliłoby ankieterom, w momencie zauważenia przez nich oznak zdenerwowania u respondenta, w jakiś sposób je załagodzić. Można by np. przedstawić pytanie jako „pomyłkę” wywołaną faktem złego wydrukowania pytania itp.

Kończąc nasze rozważania poświęcone pytaniom pustym, chcielibyśmy zwrócić uwagę na możliwość wnioskowania z odpowiedzi na te pytania o wiarygodności informacji uzyskiwanych w badaniach socjologicznych. Zatrzymamy się więc nad problemem traktowania pytań pustych jako pytań wskaźnikowych. Pytanie puste uznajemy za wskaźnikowe wtedy, gdy zaliczenie odpowiedzi bezpośredniej na to pytanie do kategorii odpowiedzi akceptujących (względnie odrzucających) założenie pytania umożliwi nam wnioskowanie o pewnej ukrytej własności (cesze) odpowiadającego, która to własność (cecha) nie jest dostępna obserwacji bezpośredniej. Chodzi mianowicie o rozpatrzenie dwóch kwestii: 1. czy wszelkie informacje pochodzące od respondentów akceptujących założenia pytań pustych (umieszczonych w kontekście całego kwestionariusza) można uznawać za niewiarygodne; 2. jakie są powody, dla których respondenci akceptują założenie pytań pustych. Jeżeli chodzi o pierwszą kwestię, to w przypadku gdy respondent akceptuje założenie pytania pustego, można postąpić, jak twierdzi H. Hyman, przynajmniej w dwojaki sposób. Odrzucić wszelkie informacje udzielane w odpowiedziach na inne pytania kwestionariusza, a pochodzące od respondenta akceptującego założenie pytań pustych¹⁸. Wychodzi się wtedy z założenia, iż badany nie jest osobą godną zaufania i ma tendencję do mówienia nieprawdy. Zakłada się również, że prawdopodobieństwo uzyskania odpowiedzi nieprawdzych na pozostałe pytania jest duże, co generalnie podważa wiarygodność informacji pochodzących od danego respondenta. Drugą możliwością jest przyjęcie stałego marginesu błędu bez odrzucania wszystkich innych odpowiedzi uzyskanych od respon-

¹⁸ H. Hyman, *op. cit.*, s. 161 - 162.

denta akceptującego założenie pytań pustych. Wydaje się, że ten drugi sposób, jako mniej radykalny, jest bardziej godny zalecenia, pod pewnym jednak warunkiem. Otóż aby zmniejszyć ryzyko błędu należałoby dokonać pewnego wewnętrznego sprawdzianu. Polega on np. na tym, że w sekwencji pytań o przyszłość, teraźniejszość i przeszłość badacz czyni założenie, że im pytanie dotyczy spraw bardziej odległych czasowo, to tym mniej można ufać pamięci respondenta. W konsekwencji respondenci mogliby być sklasyfikowani w małe grupy, układające się w kontinuum: rozpoczynające się od pytania, które porusza sprawy stosunkowo bliskie doświadczeniu respondenta, a kończące się pytaniem o sprawy odległe czasowo. Tak uzyskanym odpowiedziom mogłaby być nadawana różna ranga przy wyciąganiu wniosków, co do stopnia wiarygodności informacji uzyskanych od respondentów. Metoda ta związana jest ściśle z antycypacją powodów, dla których pojawiają się odpowiedzi akceptujące założenia pytań pustych. Badacz powinien więc, stosując pytanie puste, nie tylko liczyć na możliwość wnioskowania z samych odpowiedzi na takie pytania o stopniu przydatności uzyskanych informacji, lecz także powinien uwzględniać powody występowania takich odpowiedzi. Powody mogą być oczywiście rozmaite, a uzależnione zarówno od wieku i poziomu intelektualnego respondentów, jak również od problematyki badań. Mogą być one podyktowane także: brakiem zainteresowania problematyką wywiadu; brakiem akceptacji sytuacji wywiadu przez respondenta; niechęcią respondenta do ujawniania własnych opinii; zmęczeniem wywiadem i w konsekwencji dążeniem do jak najszybszego zakończenia rozmowy, przez udzielenie odpowiedzi przypadkowych, nieprzemyślanych, „byle jakich”; brakiem refleksyjności ze strony respondenta, tzn. udzielaniem odpowiedzi, mimo iż zadanie postawione przez pytanie jest niezrozumiałe, bądź też niezrozumiałe są terminy użyte w pytaniu; faktem (w przypadku dużej ilości następujących po sobie pytań rozstrzygnięcia), iż respondent występuje w roli „yes-mana” (potakiwacza)¹⁹; chęcią ukazania się w lepszym

¹⁹ Th. M. Newcomb, R. H. Turner, Ph. E. Converse, *Psychologia społeczna*, Warszawa 1965, s. 540, 560 - 561.

świecie przed ankieterem przez udzielanie odpowiedzi, mimo iż respondent nie ma opinii na poruszany przez pytanie temat. Nie jest to oczywiście wyczerpujące wyszczególnienie powodów, dla których respondenci akceptują założenia pytań pustych, ponieważ niemożliwe wydaje się, przynajmniej na obecnym etapie wiedzy metodologicznej, podanie wszystkich powodów związanych z procesami zachodzącymi u respondenta przy udzielaniu przez niego odpowiedzi. Dlatego też trafne wydaje się umiarkowane rozwiązanie proponowane przez H. Hymana, przy którym badacz hipotetycznie zakłada możliwość pewnej przyczyny wystąpienia odpowiedzi nieprawdziwej i przez zastosowanie pytania pustego weryfikuje taką hipotezę. Można więc zakładać, iż np. za pomocą danego kwestionariusza otrzymywać się będzie duży procent odpowiedzi przypadkowych (a więc w dużym procencie nieprawdziwych) z uwagi na to, że kwestionariusz jest zbyt długi, zawiera zbyt dużo pytań trudnych itd.

Konstruowanie tego rodzaju hipotez opartych na antycypacji zachowań respondentów może być efektem zarówno krytycznej analizy konstrukcji kwestionariusza, jak i analizy samej problematyki poruszanej przez wywiad.